

Katarzyna Olbrycht  
emerytowany prof. zw. Uniwersytetu Śląskiego  
w Katowicach

Cieszyn, 19.03.2021

Recenzja dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dostarczonych w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika, złożonego przez dr Janusza A. Mółkę w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Do recenzji dorobku naukowego Autor przedstawił 3 monografie, 33 rozprawy i artykuły, w tym 6 współautorskich - wśród nich dwa w języku angielskim, jeden – w języku rosyjskim, oraz tekst jednego hasła w Encyklopedii Pedagogicznej XXI w.

Ks. Janusz Andrzej Mółka jest od 1996 r. zatrudniony w Instytucie Nauk o Wychowaniu, w Wydziale Pedagogicznym Akademii Ignatianum w Krakowie.

W 1987 r. uzyskał bakalaureat z filozofii, w 1992 r. magisterium z teologii, w 1995 magisterium z pedagogiki w zakresie pedagogiki resocjalizacyjnej, w 1996 licencjat z teologii pastoralnej a w 2002 r. doktorat z pedagogiki w Uniwersytecie Jagiellońskim.

W latach 1992-1997 dr J. Mółka pracował jako nauczyciel religii w szkole podstawowej, zaś od 2010 r. jest Prezesem Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej oraz Związku Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej w Krakowie.

Dr Janusz A. Mółka jest aktywnym pracownikiem nauki. Dostarczona dokumentacja potwierdza jego udział w wielu konferencjach naukowych, w tym – międzynarodowych, kontakty naukowe z różnymi środowiskami naukowymi (udział w cyklicznych konferencjach i seminariach w Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Szczecińskim, w Zespole Pedagogiki Chrześcijańskiej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN). Dr J. Mółka jest również członkiem Zespołu Redakcyjnego „Horyzontów Wychowania” – czasopisma naukowego Wydziału pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie, zredagował kilka prac, jest także autorem kilku recenzji naukowych.

Obok prowadzenia pracy naukowo-dydaktycznej dr J. Mółka jest doświadczonym katechetykiem i specjalistą w tym zakresie, członkiem Stowarzyszenia Katechetyków

Polskich, współautorem wielu podręczników do nauki religii i podręczników metodycznych dla katechetów. Potwierdza to m.in. interesujący artykuł poświęcony problematyce katechetycznej *Obecność myśli pedagogicznej w polskiej katechezie* („Pedagogia Christiana” 2/40, 2017).

Na szczególne podkreślenie i uznanie zasługuje wyróżniająca się aktywność pedagogiczna i duszpasterska ks. J. Mólki, przede wszystkim w ramach prowadzenia Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej oraz Związku Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej w Krakowie, co wskazuje na nie tylko teoretyczną znajomość dzieła ks. Mieczysława Kuznowicza SJ – inicjatora tych organizacji, ale pełne zaangażowanie w kontynuację tej ważnej działalności.

Przedstawione do recenzji artykuły i rozprawy koncentrują się na kilku obszarach tematycznych, związanych z drogą życiową, pedagogiczną i zakonną ks. dr J. Mólki. Są to więc teksty dotyczące problematyki resocjalizacyjnej (z trzech – dwa współautorskie), działalności ks. Mieczysława Kuznowicza i aktualności jego koncepcji (7 tekstów; w kilku z nich występują wyraźne powtórzenia), teksty podejmujące zagadnienie personalizmu oraz wychowania integralnego w pedagogice, szczególnie w pedagogice ignacjańskiej, wychowawczej roli pracy, wreszcie teksty związane z aktywnością duszpasterską (poświęcone m.in. historii i znaczeniu Sodalicji Mariańskiej, kultowi Najświętszego Serca Jezusowego czy św. Andrzeja Boboli).

Bardzo interesujące i wartościowe są autorskie i współautorskie teksty poświęcone pedagogice ignacjańskiej, opracowane niezwykle rzetelnie, z głęboką znajomością historii, założeń, tradycji i praktycznych walorów tej ważnej koncepcji pedagogicznej.

W ostatnich latach dr J. Mólka podjął i rozwija w swoich pracach tematykę wychowawczego znaczenia pracy, co ukazuje problematyka kilku artykułów oraz hasło w Encyklopedii pedagogicznej XXI w.

W dostarczonym materiale znalazły się jednak również artykuły nie wnoszące niczego specjalnie nowego, raczej traktujące podjęte tematy powierzchownie i ogólnie, czasem nie do końca odpowiadające tytułom (np. tekst: *Wiarygodność programów wychowawczych i profilaktycznych w edukacji*, w którym Autor nie podejmuje zapowiadanego tytułem problemu „wiarygodności” tych programów, czy *Wobec destrukcji i manipulacji życiem dziecka*, w którym pisze nie tyle o tych procesach i mechanizmach, co raczej dosyć ogólnie o rodzinie i jej roli), artykuły nie rzadko mogące budzić także zastrzeżenia językowe.

Dwie załączone obok rozprawy habilitacyjnej monografie – bardziej teoretyczna: *Koncepcja wychowawcza księdza Mieczysława Kuznowicza SJ* (Wydawn. WAM 2004), i bardziej praktyczna, oparta głównie na uzupełnionych źródłach *Ks. Mieczysław Kuznowicz SJ. Wychowawca młodzieży*. (WAM 2006) poświęcone są sylwetce i dorobkowi ks. Mieczysława Kuznowicza SJ. Prace te nie będą poddawane szczegółowej recenzji, ponieważ są oparte głównie na pracy doktorskiej J. Mólki *Koncepcja wychowawcza w działalności społeczno-opiekuńczej księdza Mieczysława Kuznowicza* obronionej Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 2002. Trzeba jednak podkreślić, że Autor jest już w tej chwili znawcą dzieła tego wybitnego kapłana – działacza oświatowego i społecznego, ważnego nie tylko dla pedagogiki ignacjańskiej, jaką konsekwentnie realizował, ale dla środowiska oświatowo-opiekuńczego Krakowa i całej Małopolski, a także dla historii polskiej pedagogiki społeczno-opiekuńczej początków XX wieku. Postać i działalność ks. Kuznowicza powraca w wielu pomniejszych, późniejszych tekstach dr J. Mólki, o czym świadczy 7 z przedstawionych do recenzji artykułów.

Jako rozprawę habilitacyjną dr J. Mólka zgłosił monografię *Drogi życiowego sukcesu. Perspektywa pedagogiczna*. Monografia została opublikowana w 2020 r. w Wydawnictwie Naukowym Akademii Ignatianum w Krakowie (obejmuje 286 stron tekstu). Rozprawa została oparta na badaniach biograficznych, przeprowadzonych w formie analizy czterech opublikowanych autobiografii osób dorosłych: niepełnosprawnej młodej kobiety, znanego sportowca, prywatnego przedsiębiorcy oraz popularnego aktora. Na strukturę pracy składa się sześć rozdziałów, poprzedzonych Wstępem i podsumowanych Zakończeniem. Dwa pierwsze rozdziały wprowadzają w tematykę pracy, jej teoretyczne założenia i metodologiczne podstawy. Pozostałe cztery poświęcone są analizowanym kolejno autobiografiom. Przyjęta jako główna technika badawcza „analiza proksemiczna” i wyodrębnione w jej ramach kategorie: „aktora”, wartości, miejsc i oczekiwań, wyznaczyły wewnętrzną strukturę poszczególnych rozdziałów, bowiem każdej z kategorii poświęcono osobny podrozdział. Rozprawę zamykają: spis schematów, bogata bibliografia (286 pozycji), indeks osobowy i rzeczowy.

Przedstawiana rozprawa podejmująca interesująca i ważną problematykę skomplikowanych dróg sukcesu życiowego ludzi dorosłych, którzy decydują się w formie publikowanej autobiografii poddać pogłębionej refleksji swoją drogę, budzi jednak pewne wątpliwości, szczególnie gdy próbuje się zrozumieć przyjętą przez Autora „perspektywę pedagogiczną”. Odnosi się wrażenie, że Autor nie bardzo może się zdecydować co ma być zasadniczym celem Jego badań, a to z kolei pociąga za sobą szereg niejasności w programie

badania. We Wstępie możemy przeczytać: „Czy w codziennym życiu człowiek uświadamia sobie, że odnosi sukcesy? Jakie mają one oddziaływanie na niego, albo na otoczenie? Te i podobne pytania skłoniły mnie do refleksji nad rozumieniem sukcesu przez tych, którzy każdego dnia swą pracą do niego zmagają. Chodzi o zdobycie wiedzy o pedagogicznym znaczeniu odnoszonego sukcesu. Tak zdobyta wiedza ma przyczynić się do podjęcia prób przeniesienia jej na płaszczyznę wychowania”./s.10/ Zamysłu Autora nie przybliży wyjaśnienie, jakie znajdujemy w dalszym fragmencie: „Celem prezentowanych badań jest opisanie z perspektywy pedagogicznej znaczenia odnoszonego sukcesu dla dalszego rozwoju osoby, natomiast ich przedmiot stanowi samo rozumienie odnoszonego sukcesu przez badanych. Okazuje się, że w refleksji pedagogicznej nie podjęto badań nad osiągnięciem sukcesu przez osoby, które go odniosły. Właśnie te lukę w dotychczasowej wiedzy pedagogicznej przeprowadzone badania mają uzupełnić. W kontekście wskazanego braku wiedzy pojawiło się podstawowe pytanie – problem badań: Co to znaczy być człowiekiem sukcesu? Tak nakreślony zakres badań pozwolił na sformułowanie tytułu publikacji...”/s.11/.

Zrozumienie intencji Autora utrudnia treść rozdziału pierwszego, zawierającego teoretyczne podstawy badań. Rozdział ten zatytułowany *Wybrane aspekty życiowego sukcesu* obejmuje trzy podrozdziały: jeden poświęcony aspektom antropologicznym zjawiska sukcesu, drugi – zawierający przegląd sposobów interpretowania sukcesu i jego uwarunkowań w literaturze przedmiotu i trzeci przybliżający zagadnienie sukcesu pedagogicznego. We wszystkich widoczna jest orientacja Autora w piśmiennictwie z omawianych zakresów, chociaż nieco przesadne wydaje się stwierdzenie o ograniczonym tematycznie zakresie badań poświęconych sukcesowi ujmowanemu w perspektywie pedagogicznej. Wątpliwości może budzić związek treści tego rozdziału z przyjętą ostatecznie koncepcją badań i ich analizą. Autor w początkowym fragmencie pierwszego podrozdziału stwierdza: ” W refleksji nad istotą i znaczeniem odnoszonego sukcesu wydaje się niezbędne zwrócenie uwagi na jego przyczynę sprawczą, którą jest człowiek. Uznanie osoby za jego podmiot domaga się dopowiedzeń dotyczących pytań o to, kim jest ten człowiek, jaka jest jego natura./...”/. I dalej: ” ...od odpowiedzi udzielanej na pytania o naturę człowieka w znacznej mierze uzależnione jest samo rozumienie sukcesu...” /s.16/. Realizując ten postulat Autor wybiera personalistyczną koncepcję człowieka, chociaż i tu uzasadnienie nie jest całkowicie jasne: ” W literaturze naukowej spotykamy różne objaśnienia natury człowieka, identyfikowanej w pierwszej kolejności z osobą.”/s. 16/. W kontekście m.in. stanowiska Mouniera , pojawia się zdanie, które każe się zastanawiać jaką interpretację personalizmu przyjmuje Autor: „Wynika z tego, że humanizm (personalizm) skierowane są na człowieka –

osobę stającą się podmiotem działania.”/s.16-17/. W rozdziale tym znajdujemy szersze omówienie personalizmu, humanizmu i humanizmu chrześcijańskiego. Mimo mocnych deklaracji o znaczeniu przyjmowanej koncepcji człowieka, z którymi nie sposób się nie zgodzić, trudno jednak znaleźć w prowadzonej analizie materiału badawczego czy wnioskach odniesienia do tych koncepcji. Nie szuka się ich w tekstach autobiografii, nie są też przywoływane jako podstawa antropologiczna badań czy też interpretacji wyników. Można by się zastanawiać dlaczego Autor niejako wycofał się ze spójnego, konsekwentnego ujęcia tego problemu, jaki przedstawił w bardzo interesującym artykule *Personalizm chrześcijański podstawą życiowego sukcesu* („Polska Myśl Pedagogiczna”, 2016/nr 2). Wydaje się, że troska o uwzględnianie różnych poglądów i postaw życiowych spowodowała rezygnację z obecności w badaniach czytelnich założeń antropologicznych.

Podobna sytuacja rozdzielenia założeń i teoretycznych podstaw pracy od samych badań dotyczy zagadnienia „sukcesu pedagogicznego”. W ostatnim podrozdziale rozdziału 1. pojęcie to zostaje szeroko omówione, ale trudno się zorientować do czego Autorowi potrzebny był ten fragment, bowiem tak zasadnicze wyodrębnienie sukcesu pedagogicznego sugerowałoby inny kierunek badań. Nie wiadomo czy sukces ten miałby dotyczyć przyszłych czytelników rozprawy, głównie pedagogów, potencjalnie zainspirowanych jej treścią, czy badanych czterech osób, które na przestrzeni lat odniosły w pracy nad sobą, nad swoim rozwojem, nad szukaniem sensu swojego życia jakiś niewątpliwy osobisty sukces, czy wreszcie środowiska, w którym wzrastały a potem przeżywały swoje życie, a które przyczyniło się do osiągnięcia i rozumienia przez nie życiowych sukcesów. W tym rozdziale znajdujemy także fragment dotyczący pedagogiki ignacjańskiej, która - zdaniem Autora - stwarza warunki i możliwości takiej pracy z wychowankiem, którą, w kontekście jego przygotowania do odnoszenia sukcesów życiowych, można by uznać za sukces pedagogiczny. Usytuowanie tego fragmentu przed analizą i wynikami badań nie jest jednak do końca zrozumiałe.

Drugi rozdział omawia metodologiczne założenia, problematykę, metodę i technikę zrealizowanych badań. Autor zaznacza w nim, że wobec trudności jednoznacznego określenia „sukcesu”, które przedstawił w rozdz. 1., i wobec powtarzającego się w różnych ujęciach utożsamiania bądź łączenia sukcesu z osiągnięciami, wybiera „sukces”, traktując go jako subiektywnie oceniane osiągnięcia. Możemy o tej decyzji przeczytać: „W rozprawie będę posługiwać się przede wszystkim określeniem <sukces>. W tym kontekście rodzi się pytanie o podejmowane inicjatywy wychowawcze, które będą wychowanka zachęcać do takiego myślenia o sobie i swym postępowaniu, aby osiągnął sukces. I właśnie to pytanie staje

się głównym problemem badawczym: Co to znaczy być człowiekiem sukcesu?"/s.45/ A dalej:" Sięgnięcie po takie źródła {autobiografie – KO} sprzyja identyfikowaniu sukcesu z życiowymi doświadczeniami./.../Słowem, szeroko rozumiany sukces daje możliwość rozumienia, że każde zaangażowanie o charakterze społecznym wpisuje się w rozwój osoby, a więc staje się jej sukcesem."/s.45/. Problemy szczegółowe zostały przez Autora sformułowane następująco: „W jakich zakresach życia można mówić o odnoszonym życiowym sukcesie? Jakie życiowe osiągnięcia można nazwać życiowym sukcesem? Co decyduje o odnoszeniu życiowego sukcesu?"/s.46/. Autor swoimi dopowiedzeniami nie pomaga w wyjaśnieniu kolejnych niejasności: „Konkretyzując, zmierzam w badaniach do opisanie działań, które winien podejmować z jednej strony wychowanek/uczeń, a z drugiej, środowisko wychowawcze (wychowawca/nauczyciel), w którym on funkcjonuje"/s.47/.

Autor przyjmuje w swoich badaniach strategię jakościową, a w jej ramach metodę biograficzną. Strategię tę i metodę omawia szczegółowo w oparciu o literaturę przedmiotu. Jako główną technikę wybiera „analizę proksemiczną”. Jak sam przyznaje, została ona zaczerpnięta z badań Z. Marka i A. Walulik, podobnie jak wzór jej zastosowania i prezentacji wyników. Tu także rodzą się wątpliwości. Autorzy pracy *Pedagogika świadectwa* przywołanej jako główne źródło i wzór wykorzystanej techniki badawczej, uzasadnili jej zastosowanie (nazywając tę technikę „analizą kategorialną”) przyjętym celem. Zawarta w tej pracy analiza biografii i dorobku ks. bp. A. Długosza, ze względu na jego misję, funkcję i rolę w Kościele przeprowadzana została w „perspektywie antropologiczno- kerygmaticznej”. Metoda i technika wynikała więc z przyjętych założeń, celów i problematyki. W przypadku rozprawy dr J. Mólki trudno znaleźć takie uzasadnienie, począwszy od niejasnego kryterium/ kryteriów wyboru bohaterów-autorów analizowanych autobiografii. O tym kryterium dowiadujemy się jedynie ze Wstępu, gdzie możemy przeczytać: ” Wybór nie był przypadkowy. Zrodził się z mojego zainteresowania biografiami ludzi, którzy coś w życiu osiągnęli, co potocznie nazywa się sukcesem. Nie bez znaczenia wydała mi się ich wiarygodność, która w moim przekonaniu wynika z tego, że żaden z autorów tych autobiografii nie zamierzał opowiadać o swoich życiowych sukcesach.”/s.12/

Ostateczny kształt przyjętej problematyki zawiera rozdział drugi – metodologiczny. Czytamy w nim: „ W rozprawie będę posługiwać się przede wszystkim określeniem <sukces>. W tym kontekście rodzi się pytanie o podejmowane inicjatywy wychowawcze, które będą wychowanek zachęcać do takiego myślenia o sobie i swym postępowaniu, aby osiągnął sukces. I właśnie to pytanie staje się głównym problemem badawczym: Co to znaczy być człowiekiem sukcesu?"/s.45/ Problemy szczegółowe zostały sformułowane następująco:

„W jakich zakresach życia można mówić o odnoszonym życiowym sukcesie? Jakie życiowe osiągnięcia można nazwać życiowym sukcesem? Co decyduje o odnoszeniu życiowego sukcesu?”. Niejasności mogą pogłębiać takie stwierdzenia Autora jak: „ Konkretyzując, zmierzam w badaniach do opisanie działań, które winien podejmować z jednej strony wychowanek/uczeń, a z drugiej, środowisko wychowawcze (wychowawca/nauczyciel), w którym on funkcjonuje”/47/. Trzeba więc stwierdzić, że przyjęte przez Autora i zaprezentowane w rozdziale metodologicznym cele i problematyka badań nie są jasne.

Kolejne rozdziały poświęcone zostały szczegółowej, wnikliwej analizie poszczególnych autobiografii. Trudo jednak odnosić się do przeprowadzonej analizy, której cele i problematyka nie są jasne.

Wykorzystanie przyjętych za Z. Markiem kategorii pozwoliło Autorowi uporządkować badany materiał, zwrócić uwagę na ważne w życiu każdej z badanych osób wątki, wydarzenia, przemiany, uświadomić - w intencji Autora - pedagogom jak różnie można rozumieć i traktować własne osiągnięcia, jak ich ogląd zmienia się w czasie, jak wiele różnych czynników je warunkuje. Nie można jednak uznać, że wyniki tych analiz są rozwiązaniem podjętych problemów (nawet w takim kształcie, w jakim zostały sformułowane), a zarazem dostarczają wiedzy stanowiącej nowatorski, znaczący, oryginalny wkład w wiedzę pedagogiczną.

Wysoko oceniając więc imponujący wkład pracy, rzetelność analizy wybranych autobiografii, widoczne zaangażowanie w podjętą problematykę, wreszcie wiele trafnych pedagogicznie stwierdzeń, diagnoz, intuicji i refleksji, stwierdzam, że rozprawa nie spełnia wymogów przewidzianych dla rozprawy habilitacyjnej, choć może być ważną inspiracją i wartościowym materiałem do dalszych poszukiwań badawczych.

Stwierdzam, że w świetle obowiązujących przepisów, przedstawiony mi do oceny dorobek dr Janusza Andrzeja Mólki i jego rozprawa habilitacyjna nie wnoszą istotnego wkładu w rozwój pedagogiki i nie mogą stanowić podstawy do nadania dr J. A. Mólce stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie Pedagogika.

